

SŁOWO

Wilno, Wtorek 28-go października 1924 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 8 złotych, zagranicę 6 złotych. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259.
Cena pojedynczego Nru 15 groszy.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-iej 80 gr., za tekstem 10 groszy.—Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. Matrymonjalne 20 gr., W N-rach świątecznych i na prowincji o 25 proc. drożej.

Gmach Teatru Wielkiego.

Dziś drugi odczyt

Marszałka Józefa Piłsudskiego

NA TEMAT

„Wpływ Zachodu i Wschodu na powstanie 1863 r.“

Początek o godzinie 7-ej wiecz.

Dochód z odczytów przeznaczony na bursę akademicką.

W Niemczech.

Dzień 7 grudnia, czyli dzień wyborów do Reichstagu, wyznaczony w orędziu prezydenta Rzeszy z dn. 21 października, nie za górami. Stronnictwa też rozpoczęły już pracę przedwyborczą, ogłaszają odezwy, zwołują zebrania przedwyborcze, na których określają swą platformę polityczną. Zrozumiała rzecz, że nie braknie w tych odezwach i przemówieniach tonu demagogicznego, tego najlepszego środka do brania na lep więcej czy mniej orjentujących się wyborców, zwłaszcza wobec naczelnego hasła tych wyborów: kwestji wykonania planu Dawesa.

Pierwsza z odezwą wystąpiła partja nacjonalistów niemieckich, „Deutsch Völkische“. Partja może najsiłniejsza, a w każdym razie znajdująca się w tem szczęśliwym położeniu, że od niej zależy w wysokim stopniu utworzenie „prawego bloku“, którego rzecznikiem w parlamencie niemieckim jest Stresemann. Jednakże odezwa ta sprawiła przedewszystkiem Stressemanowi przykrą niespodziankę. Roi się tam od takich haseł „podstawowych“ jak: walka z parlamentarizmem, wprowadzonym z nakazem wrógów, odrzucenie polityki wykonania traktatu Wersalskiego, wykorzenienie wogóle samego ducha tej polityki, walka z hańbiącym pacyfizmem i wreszcie walka z socjal-demokracją.

Kończy się odezwa słowami: „Jeżeli my partja, jak i wprzód, monarchistyczna, nacjonalna, chrześcijańska i socjalna. Nasze kolory czarno-biało-czerwony, a nasze zadanie: stworzenie Niemiec, wyzwolenych z pęt żydowsko francuskich i z demokratycznej przemocy kapitalu“. Jednocześnie nacjonalisci w osobie Westarpsa zwrócili się do b. następcy tronu z prośbą aby zechciał wystawić na ich liście swą kandydaturę, lub też, o ileby na to się nie zgodził, wydał odezwę do ludności, zachęcającą do głosowania na ich liście. Wiadomości te koła nacjonalistyczne nie chcą potwierdzić, widocznym jednak jest, że do wyborów gotują się z zacięciem, wystawiając wszystkie swoje silniejsze karty. Rzecz to zrozumiała. Ostatnie głosowanie w sprawie wykonania planu Dawesa, głosowanie w którym nacjonalisci odegrali bardzo dwuznaczną rolę, sprawiło że częścią ich, bardziej nieprzejednaną, odeszła do obozu hitlerowców. Dziś chodzi o ich nawrócenie na swoje ślaki.

A teraz Stressemann. Jego plan utworzenia prawego bloku, któryby podjął się wykonania planu odszkodowań, zdaje się upadać. Dziś przywódca Volkspartei mówi o prawym bloku ostrożnie i raczej skłania się ku zjednoczeniu pod tem hasłem partji centralnych. Na zebraniu przedwyborczym w Hamburgu mówi jeszcze: „Dzisiejsza realna polityka Niemiec dała dobre rezultaty. I dla dalszego prowadzenia tej polityki musi zaistnieć rząd, którego rzeń stanowiliby centrum i Volkspartei, a do którego musieliby przystąpić nacjonalisci. Tak samo demokraci, jeżeli będą trzymali się polityki lewego bloku, — muszą z zjednoczenia partji centralnych wystąpić“. Jednak — nacjonalisci już do centrum nie przystępują. Pozostają demokraci — ale i tam tworzą się głębokie rysy i właśnie na tle stosunku ich do owego „prawego bloku“.

Wrózą stąd wielkie powodzenie socjalisci. Z jednej strony rysy wśród demokratów, z drugiej aresztaty komunistów. Vorwaerts pisze:

Chcemy aby wybory obecne były etapem w drodze do absolutnej większości naszej w Reichstagu. Zadoleni będziemy dziś, jeżeli partja nasza zostanie dwa razy silniejszą od nacjonalistów, trzy razy od komunistów, i równa ilościowo dwom następnym stronnictwom razem. Kto wie, czy te życzenia nie urzeczywistnią się i to głównie na niekorzyść komunistów. Ostra walka podjęta przez władze z tem stronnictwem, areszty wybitniejszych przywódców, a przedewszystkiem areszty posłów dokonane natychmiast po rozwiązaniu Reichstagu, znacznie komunistów osłabią. Na to liczą socjaliści.

Do wyborów pozostaje przeszło miesiąc. Możliwe są jeszcze wszelkie posunięcia walczących partji, zupełnie niespodziewane, obalające dotychczasowe jakiegokolwiek przewidywania. Jednak zdecydowane stanowisko nacjonalistów w sprawie tak niepopularnego w kraju wykonania planu Dawesa, a tem samem wykonania bardziej jeszcze niepopularnego traktatu wersalskiego, na przebieg wyborów niewątpliwie w ogromnym stopniu wpłynie, jednak nie w takim stopniu, by politykę odszkodowań raz w zdecydowanym kierunku obrócić. I Reichstag znowu stanąć może przed wykonaniem umowy londyńskiej — na rozdrożu.

SEJM I RZĄD.

Walka z pornografią.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 27 b. m. powzięła między innymi uchwałę w sprawie utworzenia Centralnego Biura dla zwalczania obiegu wydawnictw pornograficznych, w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do międzynarodowej konwencji metrycznej i w sprawie projektu ustawy o przedłużeniu terminu ustalonego w art. 20 konwencji handlowej, między Rzeczypospolitą Polską a republiką francuską.

Exposé min. Grabskiego w Senacie.

Pod przewodnictwem marszałka Senatu Tramczyńskiego odbyło się wczoraj posiedzenie konwentu senatorów Senatu. Na życzenie Konwentu p. marszałek zwrócił się do premiera Grabskiego o wygłoszenie przemówienia na najbliższym posiedzeniu Senatu na skutek czego p. premier zapewnił iż wygłosi swoje przemówienie we środę. W przyszłym tygodniu projektowane jest wygłoszenie w Senacie exposé przez p. ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego.

„Naród uzbrojony“.

PARYŻ, 27.X. (Pat). Przedstawiając na łamach „Matin“ projekt „Narodu Uzbrojonego“ minister spraw wojskowych gen. Nollet zaznacza, że zaprowadzenie redukcji w dziedzinie służby wojskowej jest koniecznością wywołaną nie tylko względami ekonomicznymi i socjalnymi, lecz przedewszystkiem względami czysto-technicznymi i wojskowymi.

Francja — pisze gen. Nollet — winna zaprowadzić stały system obrony narodowej, którego nie potrzebaby było poddawać zmianom przy każdej zmianie sytuacji zewnętrznej. Przemysł i banki oraz wszelkie instytucje handlowe winny już w czasie pokoju być przystosowane do roli, którą miałyby ewentualnie odegrać w czasie wojny.

Ażebym stworzyć odpowiednie kadry i zorganizować naród uzbrojony należy mieć również odpowiednie zastępy instruktorów, których rola polegała po pierwsze: na zapewnieniu wyszkolenia wojskowego obywatela, 2) na stworzeniu barjer ochronnej, po za którą naród mógłby się zmobilizować.

Wyznanie Stalina.

RYGA, 27.X. (tel. wł. — s). Z Moskwy donoszą: W chwili obecnej odbywa się tutaj konferencja sekretarzy komjuszek. Na konferencji między innymi przemawiał Stalin, który stwierdził, że akcja komunistyczna na wsi nie ma powodzenia i że partja komunistyczna bez oparcia się o wieś skazana jest na chroniczną bezsilność. Według słów Stalina, komuniści dotychczas stosują błędną taktykę w celu oparcia mas włościańskich. Uwydatnia się ona jaskrawo zwłaszcza jako propaganda antyreligijna, prowadzącą którą komuniści nie liczą się z nastrojami wsi. Niektórzy agitatorzy — mówił Stalin — sądzą że dosyć jest wygłosić odczyt aby przekonać chłopów że Pan Bóg nie egzystuje. Nie rozumieją oni, że chłop rozumuje czasami w ten sposób: „Jeżeli Pan Bóg jest, to czyż nie lepiej jest ubiegać Pana Boga i komunistów, aby mieć spokój w gospodarstwie“.

W dalszym ciągu przemówienia mówiące o powstaniu w Gruzji Stalin oświadczył, że mimo całej sztuczności powstania mieśszewicy wciągnęli do tego ruchu masy chłopskie. Szczególnie duża ilość chłopów przyłączyła się do powstańców w tych okęgach, w których było najwięcej komunistów. Jest to rezultat braku zaufania do rządu sowiektów i komunistów, którzy często swą chałtunnością dyskredytują autorytet państwa sowieckiego.

Na zakończenie Stalin podkreślił, że jeżeli polityczna aktywność mas włościańskich nie zostanie podporządkowana wpływom partji komunistycznej, to w najbliższym czasie należy oczekiwać w Rosji takiego samego powstania jak w Gruzji. Stalin w zapędzie mowy wypowiedział to co oddawna było ukrywane. Dotychczas komuniści starannie zaprzeczali wiadomościom o udziale włościan w powstaniu na Kaukazi. Obecnie sam on stwierdził kłamliwość uprzednich twierdzeń sowieckich.

W więzieniach S. S. S. R.

RYGA, 27. X. (tel. wł. — s). Z Moskwy donoszą: Sanitarny oddział głównego zarządu więzień w sprawozdaniu złożonym Wszzechrosyjskiemu Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu o stanie sanitarnym w więzieniach podaje statystykę zaszłańnięć na choroby zakaźne. Według tych danych w pierwszym półroczu 1924 r. zarejestrowano 22.000 chorych na tyfus plamisty, 18.000 — na powrotny tyfus, 11.000 — na cynam, 16.000 na malarję i 8.000 na jeszcze inne choroby infekcyjne.

W Taszkencie i Samarkandzkim okręgu w czasie od 1-go do 15 października zanotowano 372 wypadki dżumy. Z liczby tej zmarło w tymże czasie 294 chorych.

Spróbujcie nowej wymionitej herbaty Nr. 103.

Fels Tea Co Warszawa

Prochom Sienkiewicza.

W Warszawie.

WARSZAWA, 26.X. (PAT). Dzisiejsze uroczystości, związane z przewiezieniem zwłok Henryka Sienkiewicza z dworca głównego do Katedry św. Jana rozpoczęły się o godz. 10 i pół nabożeństwem żałobnym odprawionem przy zwłokach złożonych w kaplicy, którą władze kolejowe urządziły w jednej z sal dworca głównego.

Plac przed dworcem zapełniły niezliczone tłumy publiczności, które wypełniły również sąsiednie ulice. Bezpośrednio przed gmachem dworcowym zajęli miejsce przedstawiciele rządu, członkowie Sejmu i Senatu, korpus dyplomatyczny przedstawiciele związku literatów z Żeromskim i Weyssenhofem na czele, delegacje senatów akademickich wszystkich wyższych uczelni Rzeczypospolitej, duchowieństwo, generałicja, sądownictwo, liczne delegacje ze wszystkich kraiów Rzeczypospolitej, oraz reprezentacje wszystkich warstw społecznych.

Przed frontonem żałobnego konduktu ustawiły się oddziały wojskowe, poza którymi następnymi miejscami zajęli górniczy w barwnych swych strojach.

Punktualnie o godz. 2 m. 15 rozległa się pobudka czterech trębaczów szkolnych, poczem sokoli wynieśli trumnę pokrytą amarantowym całunem z Orłem Białym pośrednio udekorowaną katafalku. Równocześnie wojsko sprezentowało broń.

Po ustawieniu trumny prezes rady ministrów Grabski złożył w imieniu rządu polskiego wspaniałe wieńiec z następującym napisem na wstęgu: „Henrykowi Sienkiewiczowi rząd Rzeczypospolitej“. Warte honorową zaciągnęli oficerowie z obnażeniami szablami, oraz sokoli z rozwiniętym sztandarem. Z kolei przemówił marszałek Senatu Tramczyński. Po mowie marszałka Tramczyńskiego orkiestry odegrały marsz żałobny Szopena, sokoli zaś przenieśli trumnę na wysoki sześćcio-kenny kerawan.

Pochód ruszył głównymi ulicami miasta prowadzony przez J. E. kardynała Kakowskiego w asyście arcybiskupów Roppa i Teodorowicza, oraz biskupów Galla i Szelażka. Pochód otwierało wojsko z orkiesframi. Przed duchowieństwem kroczyły niezliczone delegacje z wieńcami ze wszystkich stron Rzeczypospolitej. Za trumną zajęła miejsce najbliższa rodzina wielkiego pisarza t. j. żona syn i zięć. Następnie postępowali

Instrukcja Zinowjewa.

LONDYN, 27.X. (PAT). Ogłoszenie przez Foreign Office instrukcji trzeciej międzynarodówki komunistom angielskim podpisanej przez Zinowjewa i zachęcającej ich do dokonania gwałtownego obalenia porządku socjalnego w Anglii wywołało wielką sensację w całej angielskiej opinii publicznej.

Nota angielska do S. S. S. R.

LONDYN, 27.X. (Pat). Nota angielska do rządu sowieckiego jest sensacją dnia komentowaną żywo przez całą prasę. Rakowski, sekretarz komitetu komunistycznego i znany komunist Mac Manu — oświadczyli solidarnie, że list Zinowjewa cytowany w nocie angielskiej jest fałszyfikatem. „Daily Tele-

graph“ sądzi, że list ten jakkolwiek autentyczny jego nie jest zupełnie stwierdzoną jest potężnym argumentem przeciwko polityce Mac Donalda. Opublikowanie listu Zinowjewa w chwili obecnej Mac Manu uważa za manewr mający na celu osłonięcie odwrotu Mac Donalda z jego dotychczasowego stanowiska w kwestji rosyjskiej.

Ulice, któremi przechodził kondukt żałobny szczególnie wypełniły tłumy publiczności, domy wspaniale udekorowane. Z chwilą zbliżania się żałobnego konduktu do pomnika Mickiewicza ustawione u stóp pomnika oddziały wojskowe sprezentowały broń, równocześnie ulice odegrały hymn narodowy. Wóz żałobny zatrzymał się przed pomnikiem, poczem na specjalnie przygotowaną mównicę wszedł Prezydent Rzeczypospolitej, wygłaszając podniosłe przemówienie. Po skończeniu mowy Pana Prezydenta chóry wraz z orkiestrą wykonały hymn „Bogardzica“ poczem kondukt ruszył w dalszą drogę. Prezydent Rzeczypospolitej towarzyszył konduktowi do katedry.

Po dojściu do katedry św. Jana wóz żałobny zatrzymał się i trumnę ze zwłokami wielkiego pisarza przenieśli sokoli do rzeźniście oświetlonej i wspaniale udekorowanej świątyni ustawiając ją na katafalku Jana Sobieskiego. Wartę honorową zaciągnęli kadeeci. Po odprawieniu krótkich modłów zakończono uroczystości niedzielne.

W kraju.

NOWOGRÓDEK, 27.X. (Pat). Dnia 26 b. m. wieczorem w salach Województwa odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu pamięci Henryka Sienkiewicza, na której oprócz przedstawicieli władz i duchowieństwa byli obecni przedstawiciele społeczeństwa i miejscowych organizacji. — W sobotę w chwili, gdy zwłoki Sienkiewicza stały na ziemi polskiej dżwony kościelne oznajmiły o rozpoczęciu żałobnego nabożeństwa celebrowanego przez biskupa mińskiego, Łozińskiego.

Za granicą.

BUDAPESZT, 27.X. (Pat). W związku z przewiezieniem zwłok Sienkiewicza do kraju odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele korosajnym celebrowane przez biskupa hr. Menesa. Uroczysta akademja odbyła się w parlamencie. Tegoż dnia odbyło się przedstawienie „Quo Vadis“ przed którem wykonano polski hymn narodowy. W uroczystości uczestniczyło poselstwo polskie, tutejsza kolonja polska oraz stowarzyszenia naukowe i kulturalne.

Krem, puder i otrybki „Abarid“
odtuszczają naskórek, zapobiegają tworzeniu się zmarszczek, konserwują cerę, nadają twarzy aksamitną delikatność i świeży młodzieńczy wygląd. Do nabycia we wszystkich drogerjach i perfumeryjach.
SKŁAD GŁÓWNY:
Warszawa, ul. Szpitalna 10 „Perfection“.

Trzy dni na pograniczu.

III.

W pierwszych dwóch artykułach pod powyższym tytułem wspomniano, że ludność powiatu Wilejskiego, bez różnicy wyznania i narodowości witała wszędzie p. Wojewodę Raczkiewicza, wnosząc na cześć przedstawiciela Majestatu Rzeczypospolitej bramy triumfalne. Pierwsze ogólne wrażenie było niezwykle dodatnie. Potęgowało się ono tem jeszcze, że Wojewoda Raczkiewicz odrazu zdobył serca ludności, jak to ktoś powiedział w jednym z przemówień, wstępnym bojem.

Ale by poznać rzeczywisty stan rzeczy, nastroje ludności dnia powszedniego, nie wystarczyło być obecnym w czasie oficjalnych przyjęć i mów na nich wygłoszonych. Z natury rzeczy były mowy to sztuczne i wyrobione na ich podstawie pojęcie o sytuacji w powiecie było trudne, jeżeli nie wręcz niemożliwe. Dużo światła rzuciły inspekcje urzędów gminnych, gdzie cyfrę budżetu gminnego, stopień wpływu podatków lub stan wypłaconych pensyj pracowników łącznie z wyjaśnieniami wójtów i sekretarzy dawały istotny obraz położenia.

Wpływ podatków w szeregu gmin pozostawia wiele do życzenia. Tak np. podatek drogowy, którego ostateczny termin płatności minął 15 b. m., wpłaciła w całym powiecie bardzo nieznaczna ilość płatników. Obecnie władze przystępują do przymusowej egzekucji. Jest to rezultat agitacji wrogich czynników, Objawem charakterystycznym jest to, że w gminach, gdzie w ciągu lata operowali posłowie białoruscy: Owsianik, Rak-Michałowski, inni wpływ podatków przedstawia się najgorzej.

Agitacja przeciwko podatkowi trafia na nader — niestety trzeba przyznać — podatny grunt. Chłop nasz obywatelsko jest mało oświecony i wolałby żadnych ciężarów nie ponosić. Tembardziej, że po drugiej stronie granicy bolszewicy w pasie nadgranicznym udzielają daleko idących ulg swoim mieszkańcom. Cel tego rodzaju polityki sowieckiej jest najzupełniej zrozumiały; są już nawet i jej owoce w postaci nielegalnej emigracji zagranicę.

Nielegalnych emigrantów otaczają bolszewicy specjalną opieką. Młodzież białoruską skierowują na tak zw. „agitkursy“, gdzie zostaje ona kształcona na agitatorów, którzy mają następnie po powrocie do wycich rodzinnych stron prowadzić wywrotową robotę.

Akcja białoruska w powiecie zresztą jak i w całej Wileńszczyźnie rozwija się na tle stosunków społecznych. Jej kierownikom chodzi o wzniecenie antagonizmów między dworem a wsią przedewszystkiem, hasła bowiem narodowościowe wobec minimalnego uświadomienia ludności nie są popularne.

Do niedawna — jak to mogłem stwierdzić w licznych rozmowach z ziemianami — żadnych rozdrążeń pomiędzy dworem a wsią nie było i tylko teraz, dopiero gdzieś tam się są tego nieznaczne objawy. Jak nikłe jest uświadomienie narodowościowe świadczy fakt, że szkoła

białoruska w Radoszkowiczach o ile by nie była zapełniona przez młodzież żydowską musiałaby upaść. Dalej również należy podkreślić że w ciągu całej podróży p. Wojewody złożono na jego ręce tylko jedno podanie o szkołę białoruską.

Wszystko to wskazuje że ruch białoruski jest sztucznie rozdmuchiwany, oraz że ogromna większość ludności powiatu nie daje posłuchu podszeptom wrogich Polsce żywiołów i że pragnie ona szczerze pracować i lojalnie wykonywać swe obowiązki.

Pewne niezadowolenie wśród mas włościańskich wytwarza osadnictwo wojskowe. Na szczególne osadników nie jest zbyt wielu. Znaczna część ich bowiem po zmarnowaniu zapomóg udzielanych przez rząd zarzuciła gospodarstwo na roli i powróciła do poprzednich swych zawodów: krawiectwa, szewstwa, fryzjerstwa i t. p. tylko nie rolnictwa, z którym nigdy nie wspólnego nie mieli. Zbytecznym jest zaznaczać jak ujemnie wpłynęło osadnictwo wojskowe, wystarczy tylko wspomnieć, że osadnicy okazali się elementem demoralizującym pod względem fachowym rolniczym, uprzywilejowanie zaś ich podkreśliło różnice narodowościowe pomiędzy ludnością a osadnictwem co w rezultacie jest wykorzystywane przez wrogie nam czynniki przy każdej okazji.

Po liście Zinowjewa.

Stanowisko Mac Donalda.

KARDIF. 27.X. (Pat.) Mac Donald oświadczył w ogłoszonym tu przemówieniu, że list Zinowjewa doszedł do Foreign Office w dniu 10-go października, on zaś otrzymał go 15-go października. Premjusz zalecił przeprowadzić natychmiastową ankietę w sprawie autentyczności tego dokumentu i przygotować projekt noty do Rakowskiego, aby zaprotestować natychmiast, skoro tylko autentyczność listu zostanie stwierdzona.

Mac Donald otrzymał projekt noty dn. 23 października i poczynił w nim pewne zmiany dn. 24 października licząc, że ten projekt będzie mu jeszcze raz przedstawiony do odczytania. Jednakże tego samego wieczoru projekt noty został ogłoszony przez funkcjonariuszy Foreign Office.

LONDYN. 27.X. (PAT.) Wybory odbędą się we środę. W chwili obecnej cała uwaga społeczeństwa jest skierowana na list Zinowjewa i na notę Mac Donalda, wystosowaną w tej sprawie do Rakowskiego.

Mac Donald przemawiając dzisiaj w Kardiif oświadczył: „O ile pismo Zinowjewa jest fałszywym to dowodzi ono, że żyjemy w atmosferze niesłychanego braku skrupułów, o ile zaś pismo jest prawdziwym to rząd Labour Party będzie dążył niezmiennie do przeszkodzenia wszelkim usiłowaniam mieszania się do naszych spraw wewnętrznych“.

Wspominając o kampanji prasowej jaka się rozwinęła na ten temat, Mac Donald zapewnił, że jest to polityczny manewr w przeddzień wyborów, przyczem dodał, że sprawa

Sprawa zmiany kalendarza również budzi wiele niezadowolenia. Ludność prawosławna otwarcie nie uznaje reformy tłumnie nachodząc cerkwie w dniu świątecznym według starego stylu. Stan taki jest bezwzględnie szkodliwy. W jednym wypadku ułatwia agitację komunistyczną i ateistyczną, w drugim obala autorytet państwa i roszczeń państwowych. Administracja jest bezsilna i nie może przeciwstawić temu żywiołowi ruchowi ludności prawosławnej, notabene najzupełniej słusznemu, ponieważ dziedzina życia regulowana przez kanony kościelne nie nadaje się dla biurokratycznego traktowania.

Gospodarka samorządowa w powiecie Wilejskim pod energicznym przewodnictwem p. starosty Nitowskiego rozwija się pomyślnie. Naprawa dróg, na którą Sejmik wilejski w obecnej chwili chwili kładzie największy nacisk, posuwa się żywym tempem naprzód. Przeszło 440 km. dróg powiatowych i gminnych jest już pod względem administracyjnym uporzędковано. Obecnie do czasu sanii pogoda sprzyja reperując się mosty i jezdnie. Przypomnieć należy, że samorząd powiatowy w powiecie ukonstytuował się dopiero w roku ubiegłym i że powiat Wilejski jest jednym z większych w Ziemi Wileńskiej.

K. S.

wa nie jest bynajmniej zakończoną i wymaga gruntownego zbadania.

Przeostroga.

LONDYN. 27. X. (PAT.) Kandydaci partji konserwatywnej i liberalnej w mowach wygłoszonych w sobotę i w niedzielę zaznaczyli, że incydent z listem Zinowjewa winien być przeostrogą dla kraju, że nawładzanie stosunków z Sowietami zawiera w sobie tego rodzaju niebezpieczeństwo.

LONDYN. 27. X. (PAT.) Prasa angielska twierdzi, że Foreign Office posiada niezawodny i niezłomny sposób wykazania autentyczności listu Zinowjewa. Ponadto prasa zaznacza, że Zinowjew przesłał niedawno pismo do komunistów niemieckich, w którym poleca im wejść w jaknajściślejszy kontakt z Reichswehrą dla przygotowania terroru dla przyszłej rewolucji.

Rada miejska w Kownie.

Skład nowej Rady podług frakcji obecnie został już zupełnie skryształizowany i przedstawia się w sposób następujący.

Frakcja żydowska radnych 20, polska — 16, litewska narodowo-katolicka — 14, socjaldem. — 8, robotnicza (listy Nr. 21) — 4, litewska (ludowa) — 3, niemiecka — 3, rosyjska 2.

Wybory członków Zarządu dały następujące wyniki: przedstawiciel frakcji polskiej r. B. Lutyk otrzymał 43 głosy za, 2 przeciwko i 10 pustych, przedstawiciel frakcji żydowskiej r. J. Rogiński otrzymał 39 głosów za, 9 przeciwko i 5 pustych.

Z Kowieńszczyzny.

Mniejszości narodowe.

Sytuacja mniejszości narodowych w Kowieńszczyźnie nadal coraz bardziej się pogarsza. Nacjonalistyczny rząd p. Tumenasa nie szczędzi szykan. Wywołuje to nawet oburzenie opozycji litewskiej w osobach prof. Woldemarasa i Smetony, którzy na łamach „Tautos Vairas“ ostro krytykują politykę rządową.

W jednym z ostatnich numerów „Tautos Vairas“ zamieścił artykuł p. Smetona z powodu rozwiązania Żydowskiej Rady Narodowej i zniesienia ministerstwa do spraw żydowskich, w którym między innymi czytamy:

Żaden chyba naród nie oblecyał mniejszościom tyle praw, co Litwini. Szczególnie stosuje się to do żydów, którzy uzyskali kulturalną autonomię oraz osobnego ministra do spraw żydowskich. Z praw powyższych Żydzi korzystali w ciągu kilku lat. Jednakże w ubiegłym roku rządząca partja sejmowa wykreśliła z budżetu pozycję ministerstwa spraw żydowskich. Projektodawcy, decydujący się na tak ryzykowny krok, nie kierowali się ani dobrem kraju, ani też właściwą polityką a jedynie motywami partyjnymi. Pomysł skasowania ministerstwa do spraw żydowskich mógł opierać się albo 1° na żądaniu samych żydów, albo 2° na koncepcji, iż osobny minister do spraw żydowskich utrudnia państwowemu życiu litewskiemu. Pierwszy motyw całkiem odpada, gdyż nie będą przeciw Żydzi obalali to, czego tak gorąco żądali. Co zaś do drugiego motywu, to ustawodawcy nie wspomnieli ani jednym słowkiem, w jaki sposób ministerstwo żydowskie miałoby przeszkadzać do dobrobytu całej Litwy. Kasata ministerstwa pominięta milczeniem. Postępek ten nie może wyjść na dobre ani narodowi, ani też młodemu państwu litewskiemu, które nie osiągnęło jeszcze należytych granic geograficznych.

Dalej w sprawie zakazu umieszczenia szyldów w języku nie litewskim „Tautos Vairas“ pisze:

„Czyż trzeba wspominać, iż owe rozporządzenia sprzeciwiają się konstytucji, nie zgodzając się z istniejącymi rozporządzeniami? Przecież żadna ustawa nie mówi o tem, iż nie wolno umieszczać na szyldach napisów żydowskich, rosyjskich czy polskich. Można zrozumieć żądanie, aby na takim czy innym szyldzie znajdował się napis w języku państwowym t. zn. litewskim, lecz cóż może przeszkadzać znajdujący się obok napis w języku jednej z mniejszości narodowych“.

Jednocześnie należy przypomnieć, iż wysunięcie kwestji wileńskiej przez delegację litewską w Genewie było całkiem nie na miejscu. Pocóż więc rząd jeszcze bardziej zaognia sprawę, zadzierając się z mniejszościami? A może rząd pragnie całkiem w ten sposób pograżyć sprawę wileńską? Lecz nie ma prawa na to, gdyż Litwa nie jest jego własnością. Powstaje więc wreszcie pytanie w jakim celu rząd tak postępuje? Niegdyś modna była kwestja białoruska. Istniał osobny minister do spraw białoruskich, a nawet osobny rząd białoruski.

Dziś ani pierwszego ani drugiego już nie ma; kwestja białoruskiej w ogóle się nie porusza, mimo tego, iż Wileńszczyzna liczy z pół miliona Białorusinów. Litewska Białoruś została więc zlikwidowana. To samo czyni się obecnie z mniejszością żydowską. Jeżeli jednak kasata ministerstwa białoruskiego można było usprawiedliwić nieznacznym odsetkiem Białorusinów, na Litwie Kowieńskiej, to o Żydach tego powiedzieć się nie da, gdyż stanowią oni znaczny odsetek i posiadają szczególne prawa kulturalne, będąc osobną rasą.

Litwini, nie doceniający obecnego postępowania rządu, względem mniejszości żydowskiej, zapominają o Wilnie, które liczy znaczną, jeżeli nie największą, część żydowskiej ludności. Żydzi wileńscy mogą poważnie zaważyć przy rozstrzygnięciu kwestji wileńskiej, to też należy się z tem liczyć i odpowiednio postępować względem żydów kowieńskich.

„Demokracja chrześcijańska“ zerwała z „ludowcami“ i, po utworzeniu własnego gabinetu, zaproponowała żydom stworzenie urzędu ministra bez teki, któryby reprezentował interesy żydowskie. O ile by się Żydzi na tę propozycję zgodzili, wówczas „chrześcijańska demokracja“ „ulegalizowałaby“ (drogą ustawodawczą) Radę Żydowską. Tak przynajmniej „demokracja chrześcijańska“ oblecyał. Żydzi jednakże się nie zgodzili, zaś p. Rozenbaum propono (rozporządzenie Prezydenta Republiki) nawet o pełnienie obowiązków ministra do spraw żydowskich. Tak mówią o tem przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego: trudno zaś nie wierzyć w prawdziwość tych słów, gdy się zna „posób układow politycznych, praktykowanych przez partje litewskie. A więc prawa mniejszości narodowych zależą nie od państwowej linii wytyczonej, a od względów partyjnych, od tego, na ile mniejszość społeczna czy narodowa zdoła pozyskać łaski partji rządzącej, poświęcającej ideę państwowości swym motywom korzyści partyjnych. Należy naswać tę robotę nie narodowa i niepaństwową, która odbiera Litwie nadzieję utrzymania Kłajpedy i odzyskania Wilna.“

P. Galwanuskas, przemawiając w jednej z Komisji (w Genewie) wyraził się, iż Litwa trwa w konflikcie z Hymans'em i dlatego mu nie ufa, Hymans zaś odpowiedział, iż Litwa znajduje się w konflikcie z całym światem, co wzbudziło śmiech wszystkich obecnych. Śmiech ten jest bolesny dla całego narodu litewskiego. Z kimże Litwa żyje w przyjaźni? Ani z Rosją, ani z Niemcami, ani z Polakami, ani z nikim innym, z wyjątkiem Łotwy, która również z Litwą szczydzi. Obecnie zaś partja rządząca, reprezentująca całą Litwę, izoluje się nawet od mniejszości społecznych i narodowych. Coraz mniej więc i coraz ciśniej. Jakis niepomyślny wiatr powiał na przywódco Litwy i niesie cały kraj, niby kulkę z sił, do przepaści. Niepokój ogarnia każdego Litwina, który nie podlega jeszcze zawrotowi głowy.

Odczyty Marszałka Piłsudskiego.

Wobec doszczętnie zapełnionej sali teatru na Pohulance, przy długotrwałych oklaskach, wchodzi Marszałek Piłsudski na estradę ubraną w grzędę białych chryzantemów, oświetlonych efektownie czerwono.

Po powitaniu ze strony młodzieży akademickiej, wyrażającej przez swego delegata wdzięczność wkręścielowi uniwersytetu Stefana Batorego, i wzniesieniu okrzyku na cześć Marszałka, rozpoczyna się prelekcja.

W słowie wstępnym wyraża Marszałek Piłsudski wdzięczność Senatowi akademickiemu, że pomógł Mu spełnić marzenie lat młodzieńczych, mówić publicznie w Wilnie, o 63 roku.

Epoce tej, czuł prelegent, że się wyrządza niesprawiedliwość, krzywdę i palił go za to wstydy. Dzieckiem i chłopcem karany tu, w Wilnie, za polski język, dziś czuje radość z powodu możności wypowiedzenia się o epoce 63 roku swobodnie.

P. Marszałek zaznacza, że wybrał taki temat *wplyw Wschodu i Zachodu na rok 63-oi*, gdyż ta strona była mało dotąd uwzględniona, traktować będzie tylko początek powstania.

Jeśli o jakiejś epoce mówi się z uwzględnieniem pracy ludzi wówczas żyjących, trzeba brać ich ta-

kimi, jacy byli, trzeba brać całokształt rzeczy. Ciekawem więc jest jak się ta epoka przedstawiała w Europie. My znamy ją lepiej, niż oi, którzy w 63 r. żyli i z całokształtu rzeczy zdać sobie sprawy nie mogli. Zachodzily stałe w całej Europie zmiany; rodziły się nowe rzeczy, umierały stare.

Był to dalszy ciąg tej dzwonnej godziny, która w 46-m i 48-m przeleciała przez całą Europę, by się ościanę Rosji zatrzymać. — Każdy kraj ją odczuł.

Tak jak rewolucja francuska, zmęczona wysiłkiem złożyła na barki Napoleona Wielkiego swój ciężar dziejowy i na ostrzach bagnatów jego grenadierów niosła całą Europę nowe konstytucje, tak 46-ty na barki Napoleona III złożył zadania, których Francja nie miała już sił dopełnić w całości. Były wówczas trzy narody w Europie, które czekały na zorganizowanie się państwowe: Włochy, Polska i Niemcy.

Francja pomogła Włochom, walci francusko-włoskich wojsk z Austrią, piómiennie postacie odrodzenia włoskiego, Mazzini, Garibaldi, to wszystko dawało nadzieje Polakom. Hasła Francji wcielone we Włoszech wzniesły nadzieję w Polsce, że i u nas tak będzie.

Rok 63 był epoką przełomową. Wnet potem wszak nastąpiło w 1866 r. zwycięstwo Prus nad Austrią, a w 1870 wojna francusko-

pruska. Ze strony Zachodu była to więc wielka epoka: rodziła się nowa Europa, ta, którą już my znamy, a jeszcze nie umarła stara.

Na Polskę wpływ Zachodu był olbrzymi. Mnóstwo Polaków brało udział w wojnie o niepodległość Włoch w wojsku Garibaldiego i w spiskach, które wtedy ogarnęły całą Europę.

Sięgali one dworu w Tuileries, bo należał do nich i Plou-Plou kuzyn Napoleona III i sam cesarz Francuzów, kiedy o tron Francji zabiegali. Teraz też obawiał się ignorować je zupełnie.

Więc reformatorska epoka 1848-go która zatrzymała się na Rosji, trwała długo i spowodowała znamienne zjawiska historyczne.

Innym był wpływ Wschodu: Niedawny wielki pojedynek Wschodu z Zachodem (wojna Krymska) który Mikołaj I-szy przegrał tak haniebnie, że tej klęski legitymizm przeżył nie mógł, później epoka reform Aleksandra II sięgali głęboko w podstawy życia Rosji. Aleksander II jakby chciał zatrzymać wspomnienie hańbiącej przegranej, szedł po drodze reform z piorunującą szybkością.

Reforma sądownictwa, tak gruntowna że zdawała się prześcignąć Europę, administracji, samorządu, uwłaszczenie włościan, wjadł sięgający przewrót, mający na powierzchni rosyjskiego życia rzucić

masy nowych ludzi, wzorzą niewolników. Zdawało się, że Aleksander chciał się oswobodzić z tego widma przegranej, — i zrównać się z Europą.

Nazwano tę epokę liberalną, ruch *sapadniczkowy*. Chciano starą Rosję zbliżyć pod względem struktury państwowej do Zachodu.

Na to trzeba jednak i ludzi nowych, *aparatchików*, którzyby potrafili aparat państwowy zorganizować, którzyby dali rady z oporem, z *sabotażnikami*.

Działy się dzwily: oi których dopiero co zamykali w kowie, ci sami mieli organizować państwo. Np. Sierakowski, zesłany w seldaty, potem doradcą Milutina. Jednych ten przeskok straszyl, innych cieszył, fakt jest, że Rosja przeżywała zmianę bardzo głęboką. Rok 48-my i tu eschem się odezwał, jako wpływ oswabadzający.

Gdy więc mówimy o tej epoce, kiedy ojcowie nasi krwawe boje stoczyli, stwierdzić musimy, że cała Europa szła w tym samym co Polska kierunku, w kierunku odrodzenia wolności i budowania od nowa swej państwowości. Jestem dumny i spokojny, stwierdza p. Marszałek Piłsudski, gdy twierdzi że rok 63-oi pracował w tym duchu i w tym tempie co cała Europa.

Nie przez welon fatobny i szkiełko laawe należy oglądać tę epokę. Wszędzie podobną robotę jak u

nas robiono, i wobec tego wyodrębnić rok 63-go nie wolno od całokształtu europejskich zdarzeń. Dla historyka najważniejszą sprawą jest wyciąć się w epokę, mus stanięcia do współpracy z temi ludźmi którzy się opisuje, a nie zna, jest to próba wyobrazić oparta na źródłach.

Wolno takim historykowi mieć faworytów, bo z nimi żyje, boleje i pračuje.

Historja 63-go roku ma kilka tylko dzieł historycznych, jeśli pominiemy pamiętniki i próby syntezy. Wykreślić trzeba uczestników (Kozmiana, Limanowskiego). Największą pracę zostawił Walery Przyborowski w swem 10-cio tomowym dziele, — do którego jednak odnosić się trzeba z ostrożnością, gdyż autor się posługiwał dziwnie niesympatycznymi źródłami.

Do historii 63-go roku źródła były trudne do użycia, albo niedostępne, albo nieodkryte. Przyborowski czerpał z takich źródeł, jak dzieła Berga, Pawliszowa a zwłaszcza Oskara Awejdę, który w czterech tomach opisał powstanie do użytku rządu rosyjskiego, gdyż po zaarrestowaniu go w Wilnie „sypał“ ile wlezie. Do tej roboty, dołożył swoją Karol Meyer też „sypaca“. Dla W. Przyborowskiego to są autorzy, inni nie istnieją dla niego.

Psychologia „sypaczy“ i ostatnią ich uciążliwością jest oszczędzanie tych co jeszcze mogą być na-

KRONIKA

WTOREK
28 Dnia
Szymona
Jutro
Narcyza b.

Wschód słońca 6 g. m. 28
Zachód „ g. 16 m. 24

WILENSKA.

Drugi odczyt Marszałka J. Piłsudskiego odbędzie się dziś o godz. 7-ej wiecz. w teatrze Wielkim. Temat odczytu: „Wpływ zachodu i wschodu na powstanie 1863 roku”. Dochód przeznaczony na bursę akademicką.

(j) Przyjazd m.in. Tyszk. W dniu 29 b. m. przyjeżdża do Wilna minister kolei żelaznych p. Tyszk. P. minister przeprowadzi w czasie swego pobytu w Wilnie inspekcję Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej, po czym, prawdopodobnie, uda się na inspekcję linii.

(i) Przenosiny urzędów. Spodziewana jest w najbliższym czasie translokacja następujących urzędów: Kuratorium szkolnego z gmachu Delegatury na ul. Wolana 10; Dyrekcji poczt i telegrafów na ul. Sadową 25, b. gmach Urzędu Emigracyjnego, Inspektoratu Pracy z ulicy Sadowej 25 na ul. Ostrobramską 19; Policji Państwowej z ul. Dominikańskiej 3 na ul. Zawalską 56, natomiast na jej miejsce przeniesione zostają dwa gimnazja państwowe.

— Poświęcenie Przychodni dla dzieci szkół powszechnych i średnich. Niema chyba sprawy ważniejszej z punktu widzenia społecznego, jak zdrowie uczącej się młodzieży narażonej na dolegliwości wynikające z nadmiernej częstości pracy umysłowej, oraz zaburzeń w organizmie będących w fazie rozwoju. To też starania w kierunku opieki sanitarnej nad młodzieżą szkolną przybierają co raz szersze rozmiary. Magistrat wyznaczył w tym roku 8-ciu lekarzy—inspektorów szkolnych, prócz tego badają dzieci higienistki, specjalnie w tym fachu wykwalifikowane.

Dla pracowników zapisanych w Kasie Chorych istnieje także pomoc lekarska i dla ich rodzin.

Specjalnie dla młodzieży szkolnej istnieje Przychodnia zapoczątkowana w roku 1921, 14 czerwca przez znanego ze swej społecznej działalności Dr. Moszyńskiego, Przychodnia posiada obecnie następujące oddziały: Oczny, skórny, wewnętrzną i chirurgiczną przy ulicy Wielkiej 3 — 2; dentystryczny — przy Zakretowej 4. Dr. Fedorowicz; Neurologiczny — Nadbrzeźna 11. Dr. Władyczko.

Rocznie opłacają dzieci 2 — 3 zł. za prawo do porady, często zwalniane i z tej małej opłaty. Frekwencja, jak widać z ksiąg prowadzonych bardzo dokładnie wzrasta: przeciętnie od 24 — 27 tysięcy na rok, obecnie od początku roku szkolnego 3,600 dzieci przeszło już przez jasne i czyste sale kędy Dr. Potapowicz kwalifikuje swych młodych pacjentów.

Wobec niezmiernie wagi tej placówki higieny społecznej nie dziw, że na poświęcenie stawilo się liczne grono osób, z Wojewodą Rakackiewiczem na czele. Poświęcenia dokonał J. E. ks. Michalkiewicz,

niezależnie od przekonań politycznych, po przes granice zaborów. Następnemu pokoleniu te uczucia stały się już obce, nieznane. Przed 68 rokiem obieg krwi państwowej obcej był mechanicznym obiegiem, nie tworzącym zmian chemicznych w organizmach polskich, nie przyjmowały one nic obcego. Potem stało się inaczej, zmiana ta w organizmie polskim zaszła.

Nawet państwa zaborcze czuły tę nierozważalną satość organizmu polskiego, kwestja polska istniała wtedy dla całego świata, jako skutek prądów liberacyjnych.

Sprawę 68 roku sądono wówczas zupełnie inaczej niż potem. Ten co się pokusi o jej odtworzenie musi nabrać stylu 68 roku, wchłonąć go w siebie; zrozumieć ludzi ówczesnych, tylko wtedy może o nim pisać.

Zły jest historyk, który wynosi się z nich, a poniża drugich, lub sądzi mężów stanu i polityków wedle późniejszych wypadków. Jedno tylko wrażenie musi wyleść z dziejowych zdarzeń: że Polska jest żywa i do stworzenia rzeczy realnych zdalna.

we wszystkich miastach i miasteczkach, a niemniej także po wsiach gdzie lud wyrabia przedmioty, które mogłyby znaleźć łatwy pokup w kraju i zagranicą. W chwili obecnego zastój w handlu i przemyśle, najbardziej zagrożony jest przemysł drobny, który w warunkach powojennych niepomniernie się rozwinął w stosunku do zapotrzebowań w kraju.

Jeśli więc grozi nam ograniczenie produkcji i upadek drobnego przemysłu, tembardziej powinniśmy szukać odpowiedniego rynku zbytu. W tym celu M. Muzeum Przemysłowe w Krakowie pragnie nawiązać stosunki z przedstawicielami polskimi zagranicą i prosi głównie nauczycielstwo a również instytucje społeczne, kulturalne i urzędy gminne o nadsyłanie wszelkiego rodzaju materiału dla czasopisma „Przemysł, Rzemiosło i Sztuka”, a w pierwszym rzędzie krótkich informacji zawierających: imię i nazwisko właściciela, nazwę firmy, dokładny adres, rodzaj produkcji, ilość warsztatów i pracowników, oraz rok założenia pracowni.

Adres Dyrekcji M. Muzeum Przemysłowego: Kraków, ulica Smoleńska L. 9.

— Podziękowanie. Zarząd Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej (Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie) niniejszem składa gorące podziękowanie właścicielom firmy Dom Handlowy F. Mieszkowski i S-ka na ofiarowanie na rzecz najbiedniejszych studentów U. S. B. 98,3 metr. materiału. Nadzwyczaj hojny ten dar świadczący o wysokim społeczeństwie ofiarodawców i pozwoli Br. Pom. wydatnie wspomóc kilkudziesięciu niezamożnych akademików nie posiadających środków na zaopatrzenie się w odzież na zimą.

— Sprostowanie. Niniejszym protestujemy, iż w ogłoszeniu p. profes. Szymańskiego z dn. 26 X. zakradł się błąd secerski; gdyż powinno być „nie będzie przyjmował pacjentów do dnia 1-go listopada”.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

— „Wiadomości Literackie” numer 43 poświęcony jest w przeważnej części Sienkiewiczowi i Franco’wi. W części sienkiewiczowskiej przynosi artykuły: I. Balfińskiego, J. Kaden Bandrowskiego, B. Wieniawy Długoszewskiego, W. Grubińskiego, W. Horzycy, J. Iwaszkiewicza, J. Klebnera, M. Kridla, K. Makuszyńskiego, J. M. Millera, w części franco’wskiej — E. Brölera, H. Elzenberga, W. Grubińskiego, J. Lechonia, A. Hermanta, P. Souday. „Przy toż u mierającego Franco’a”, „Wspomnienia o Franco’ie”. Poza tem numer zawiera: charakterystykę Brusowa, ilustrowaną wierszami w przekładzie M. Branna i J. Tuwima recenzje teatralne J. Lechonia, przedkład plastyki i muzyki, notatki o literaturze zagranicznej i „Książki najgorzej”.

— „Ilustracji” kolejny 16 zeszyt przynosi dwanaście portretów daleki, uznanych przez jury konkursowe za najpiękniejsze w pomiedzy 790 zdjęć nadesłanych na ten jedyny w swoim rodzaju konkurs. O palmie pierwszeństwa, oraz o kolekcji nagród, ofiarowanych przez Redakcję zadecyduje pięćset cyfrynkowy, obdarzając dzieci polskie królem lub królową. Aktualja polityczna, jak zwykle, bogato reprezentowana. Prześlano zdjęcia miod, oraz wywiad z p. Smarską, bohaterką najnowszej polskiej sztuki filmowej, zamykają numer.

„Merkury Polski”. Agencja Wschodnia znana ze swej działalności informacyjnej na polu gospodarzem przystąpiła do wydawania dwa razy na tydzień czasopisma poświęconego sprawom finansowym, handlowym, przemysłowym i podatkowym. W artykule wstępnym od redakcji czytamy: Tytuł „Merkury Polski” zapożyczylimy od dziennika, który wychodził już w Warszawie w pierwszej połowie XIX stulecia i informował o sprawach politycznych, handlowych i nawet literackich.

W swych trybutach miał głównie handel i przemysł; nadto dał ludziom pismo, miary, wag, był opiekunem wynalazków, komunikacji, wymowy, oświaty—słowem cywilizacji. Laska Merkurego (caduceus), godząca dwa węża się węża, jest wyrazem pojednania sprzecznych interesów i solidarności, harmonji. W tym charakterze blizemy Merkurego za godło gońca „Ekonomisty”.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski. „Szał miłości”—ta fascynująca sztuka Meru, ukaże się dziś po raz 8 my z uroczą S. Grabowską, M. Godlewską i S. Purzyckim w rolach głównych. Zarówno wykonane, jak i wystawa tej sztuki stają na wysokim poziomie artystycznym.

„Dziady”. Arcydziało Adama Mickiewicza „Dziady”—wystawione zostanie w inscenizacji S. Wyspiańskiego w pięknej szacie dekoracyjnej w Teatrze Polskim w piątek 31 października w dniu odsłonięcia pomnika naszego Wieszczu. Udział przyjmują cały personel artystyczny.

Wieczór F. Chopina. Ku uczczeniu 75 lecia zgonu E. Chopina, Dyrekcja Teatrów Wileńskich organizuje w sobotę 1 listopada w Teatrze Wielkim koncert—recital Zbigniewa Drzewieckiego, poprzedzony prelekcją. Bilety do nabycia w kasie zamawiań (Teatr Polski 11—1 i 3—9 w.)

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Napady. W nocy na 23 b. m. w odległości 2 kilometrów od majątku Bezdany gm. Niemcewiczskiej 3 bandytów uzbrojonych w rewolwery dokonało napadu rabunkowego na N. Myślonego, któremu zabrano 180 zł.

„Polska Składnica Galanteryjna“
WŁ. FRANCISZEK FRLICZKA
Wilno, Św.-Jańska Nr. 6. Tel. 646
Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich || Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nicl i Pończoch

Która z Pań chce mieć białą, delikatną rękę niech używa tylko
„KRASNA CREME“
przeciw czerwonoci, szorstkości i pękaniu skóry rąk.
Żądać wszędzie.

— W nocy na 26 bm. 4 bandytów napadło na zasłanianek Lilejki pow. Świeciańskiego, lecz z powodu wszczęcia alarmu przez mieszkańców zbiegli w kierunku granicy litewskiej.

— Powiesiła się. Dn. 22 bm. w celu pozabawienia się życia powiesiła się 50 letnia Łaga Sirce (Kawalijska 33). Wezwany lekarz pogotowia skonstatował śmierć.

— Otruła. Dn. 23 bm. w hotelu Wenecja (Kolejowa 7) otruli się octową esencją przybyły z Nowogródka buchalter 49 letni Michał Kuleskiński. Desperata w stanie ciężkim odwieziono do szpitala żydowskiego.

— Pożar. We wsi Nowe Haby pow. Duniłowickiego spalił się dom mieszkalny oraz 3 chlewy na szkole Filipa Lewanowicza. Przyczyna pożaru oraz straty narazie nie obliczone.

— Pedzutek. W podwórzu domu Nr 1 przy ul. Słowackiego znaleziono dziecko płci męskiej w wieku około 2 tygodni narodowości izraelskiej. Dziecko odesłano do przytułku żydowskiego.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Rybołówstwo morskie we wrześniu 1924 r. We wrześniu ukończone zostały połowy makreli; wyniki były mniej zadawalniające niż w roku ubiegłym. Śledzie, które ukazały się w końcu sierpnia, we wrześniu ukazywały się nieregularnie na skutek czego połów ich był nieduży i podzieleny pośród rybaków nierównomiernie. Niektórzy rybacy połowali po kilka centnarów w ciągu nocy, inni zaś w tym samym miejscu i czasie otrzymywali se swych sieci zaledwie po kilka kilo. Połów flaków przy pomocy niewodów ciągnionych uprawiali przeważnie rybacy z Gdyni z wynikami dość niskimi. Wrzesień, jako najlepszy okres połowu węgory, zawiódł oczekiwania i dał mniej niż średnią zdobycz tej ryby. W końcu września zjawila się w pojedynczych egzemplarzach sieja około Suchej Rewy, nie docierając jeszcze do samej zatoki Puckiej. Rybacy z Melu czynią obecnie przygotowania do połowu łososi takłami.

— Pogrzeb ś. p. W. Jodki. Uroczystości pogrzebu ś. p. dr. W. Jodki-Narkiewicza rozpoczęła się od uroczystego nabożeństwa żałobnego w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach. W świątyni zgrupowali się przedstawiciele władz cywilnych, sejmu, senatu, korpusu dyplomatycznego i organizacje polityczne robotnicze i zawodowe. Po nabożeństwie kazanie żałobne wygłosił ks. poseł Wyrebowski. O godzinie 2 m. 30 nastąpiło wyprowadzenie zwłok. W kondukcje pogrzebowej znajdowali się między innymi przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej, dyrektor kancelarii cywilnej, p. Lene, liczni urzędnicy ministerjum spraw zagranicznych z ministrem pełnomocnym p. Bertonim na czele, wojewoda warszawski p. Sołtan, wice-wojewoda p. Beczkowicz, posłowie i senatorowie P.P.S. z senatorem Limanowskim na czele, rozmaite ugrupowania demokratyczne, liczne związki zawodowe ze sztandarami i młodzieżą. Przed trumną niesiono kilkadziesiąt wieńców. Na cmentarzu Powązkowskim wygłosili przemówienia: ks. poseł Wyrebowski, minister pełnomocny Berton, kreśląc zasługi dyplomatyczne zmarłego, senator Limanowski, przedstawiciel W. O. P. S. p. Jaworowski, poseł Barlicki, posłanka Prausowa, senator Praus.

TELEGRAMY.

Złożenie zwłok papeża Leona XIII.

RZYM. 27.X. (Pat). W Bazylice Św. Jana Laterańskiego złożono trumnę zawierającą proch Leona XIII. W uroczystości wzięło udział wiele kardynałów, ciał dyplomatyczne i dwór pontyfikalny. Gwardje oddały honory przez pierwszy od r. 1870 na zewnątrz Watykanu.

Uznanie Sowietów przez Francję.

PARYŻ. 27.X. (Pat). „Echo de Paris” donosi, iż oficjalne uznanie Rosji Sowieckiej przez Francję nastąpi jutro, we wtorek.

Choroby przewodów moczowych, żółciowych i watroby, dyspepsja, artretyzm, reumatyzm leczy radykalnie
WODA ORYGINALNA
Vichy-État
Colistins, Hoptal, Grande-Grille
oraz tabletki (comprimés), pastylki i sole VICHY-ÉTAT.
Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Pâte de Prelats
„Perfection“.
Idealny środek do rąk. Zapobiega odmrożenom i nadaje aksamitną delikatność i śnieżną białosć rękom.
Nabywać można w pierwszorzędnych perfumerjach i drogerjach.
SKŁAD GŁÓWNY
Warszawa „Perfection” Szpitalna 10.

TEATR POLSKI (Lutnia)
D Z I S po raz 8-my
„Szał miłości“
(Obięd)
Sztuka Meru.
Początek o g. 8-jej wiecz.
W plątek — PREMIERA
„Dziady“
A. Mickiewicza.

Pp. Palacze UWAGA!
Wobec WYPRZEDAŻY pozostałych
CYGAR najlepszej jakości firmy
ADAMS „A. C. B.“
śpieszcie do sklepu tytoniowego
J. Warszawskiego
Wilno, ul. Wielka 49.
Tamże sprzedają się karty do gry
najlepszych fabryk.

FRANCUSKIE MYDŁA
PERFUMERJI
„Sirolé“
zmiękczają skórę, nadają delikatny kolor twarzy.
ŻADAJCIE WSZĘDZIE.

Układ z Morganem.

PARYŻ. 27.X. (Pat). Pisma zaprzeczają wiadomości, jakoby Clementell zawarł z Morganem układ w sprawie pożyczki.

Koncesja wiosków w Rosji.

PARYŻ. 27.X. (Pat). Pisma tujejsze donoszą z Rzymu, że Rosja udzieliła Włochom koncesji w Zagłębiu Donieckim na przeciąg lat 34.

Zatarg o Mossulu.

BRUKSELA. 27.X. (Pat). O g. 15 m. 30 odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Ligi Narodów, zwołane celem rozpatrzenia zatargu angielsko-tureckiego w sprawie Mossulu. Lord Palmer i Fethi Bej przedstawił poglądy stron zainteresowanych. Delegacja turecka zamierza podobno uczynić pewne zastrzeżenia co do wpisania na porządek dzienny sprawy Greków wysiedlonych z Konstantynopolu. Fethi-Bej oświadczył przedstawicielowi agencji Havasa, iż Turcja zgadza się na linię graniczną, która zostanie wytyczona przez Radę Ligi Narodów.

Co można załatwić w Biurze Reklamowym Stefana Grabowskiego?

w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 4.

Telefon 228

1) Ogłoszenia umieścić we wszystkich pismach

codziennych, tygodniowych i innych wydawnictw, wychodzących w Wilnie i do WSZELKICH PISM bez wyjątku, wychodzących w całej Rzeczypospolitej Polskiej i za granicą, na najbardziej dogodnych warunkach.

2) Zaprenumerować wszystkie pisma codzienne tygodniowe i inne wychodzące w Wilnie, oraz w całej Rzeczypospolitej Polskiej po cenach redakcyjnych.

3) PRZEPISYWANIE na maszynach i tłumaczenie wszelkich umów, podań, korespondencji i t. p. Wykonanie terminowe i akuradne.

Każdy komu zależy na czasie powinien w powyższych sprawach z całym zaufaniem zwrócić się do Biura Reklamowego Stefana Grabowskiego w Wilnie przy ul. Adama Mickiewicza Nr. 4, telefon 228.

Ze świata.

— Kiedy kobieta się starzeje. W pięćdziesiątym roku życia stara kobieta?

Co za brednie! W pięćdziesiątym roku życia dopiero rozpoczynam żyć naprawdę.

Tak mówi panna Gelzer, prima balerina... moskiewskiej opery.

W ten sam sposób wyraża się popularna paryska śpiewaczka i tancerka... kabaretowa p. Mistinguette, która ubezpieczyła od wypadku swe czarujące nóżki... na skromną sumę milion dolarów...

Tego samego zdania jest baletnica berlińska Pereboszińska, ongiś diwa baletu carskiego. Podobnie myśli księżna Rutland, najpiękniejsza dama londyńskiego towarzystwa.

Dosiłownie to samo powtarza pani Hariman... nowojorska milionerka, która pomimo ukończenia 52-letniego swego życia, czuje się młodą, rześką i krzepką, jak 18-letnia panna.

Panna Gelsler liczy obecnie 57 rok życia, lecz wygląda najwyżej na 30-letnią kobietę dochodzącą do lat pełnego rozkwitu. Twarzy jej nie pokrywa ani jedna zmarszczka, ręka zachowała młodzieńską elastyczność i ciepło, włosy posiadają czerni hebanu i chociaż wkładają się między nie srebrne pasma siwizny, to zgrabnie użyty kosmetyk nie pozwolił im wyjrzeć z bujnych splotów.

Mistinguette jest matką dwudziestopięcioletniego syna, a mimo to posiada tłumy wielbicieli. Przepadają za nią Paryżanie — podczas ostatniego swego występu grała rolę ulicznika... i każdy byłby przywiązany, iż ogląda 17-letniego podlotka, a nie kobietę po pięćdziesiątce.

Księżna Rutland uchodzi od lat 35 za najpiękniejszą angielską kobietę... jakkolwiek posiada 14 wnuczek. Cera jej nie straciła przedziwnie białego połysku, a oczy ogniste wyrazu. Wypielęgowane zęby, wśród których kilka już pochodzi z pracowni dentystycznej, powiększają czar jej uśmiechów...

Księżna Rutland zapytana raz przez swą przyjaciółkę od serca, kiedy ma zamiar skończyć z wielkoświatowym życiem, odpowiedziała pełna oburzenia: Nigdy! Albowiem nigdy nie zostanę starą.

W czym jednak ukrywa się tajemnica wiecznej młodości?..

Na to pytanie odpowiadają zgodnie wszystkie pięćdziesięcioletnie

podlotki. Normalny tryb życia, praca i rozrywki na przemian, rozumny dobór jedzenia bez żadnych jednakże dyjet i ograniczeń, codziennie kąpiel i trochę ćwiczeń fizycznych.

Nawet alkohol i tytoń nie przeszkadzają piękności... albowiem księżna Rutland namyślnie pochłania papierosy, a pani Hariman nie tylko że pali, ale z trudnością obywa się przy jedzeniu bez butelki mocnego piwa i kieliszka likieru przy czarnej kawie.

Pani Mistinguette doradza tańiec... jako środek konserwujący młodocię, wymaga jednak od dam, pragnących być zawsze pięknymi i powabnymi, aby wstawały najpóźniej o godz. 9 rano, a kładły się spać około północy.

Do tych ogólnych uwag dodaje pani Pereboszińska, licząca 60 lat życia.

— Wrogiem świeżej cery jest mydło — nie należy nigdy myć twarzą, lecz zmywać ją letnią wodą i tuszem. Mydło wywołuje zamarszczki i nadaje skórze żółty wygląd.

— Clemenceau i Jackie Coogan. Największa obecnie atrakcja Europy, z wielkim hałasem wszystkie miasta naszego kontynentu objeżdżający Jackie Coogan posiada ojca, który to ojciec z kolei posiada ogromne ambicje z racji wszechświatowej sławy swego syna. Coogan — ojciec chciał tedy zorganizować uroczyste spotkanie pomiędzy swym synem i Jerzym Clemenceau. Telegraficzna odpowiedź sędziwego "tygrysa" brzmiała jednak: "Absolutnie niemożliwie. Ani nie przywykłem do tego, aby mnie nadmiernie honorowano, ani też nie znam się tak dalece na filmowej sztuce, aby rościć sobie pretensję do oglądania pańskiego znakomitego syna. Proszę jednak, aby pan stokrotnie polecił mnie jego względem. Clemenceau".

Chcesz mieć spokój na zimę?

Instytucje, urzędy, osoby prywatne, chcące zaopatrzyć się w

WĘGIEL, KARTOFLE

i wszelkie warzywa na zimę

już dziś niech się zwróca do

SPÓŁDZIELNI ROLNEJ

Kresowego Związku Ziemi

Zawalna Nr 1, telef. 1-47.

dla złożenia zapotrzebowania na potrzebne im artykuły, które najtaniej Spółdzielnia Rolna im dostarczy.

Posiadany przez nas węgiel wysoko-kalorowy pochodzi z kopalni „SILESIA” na Śląsku.

WARSZAWSKA GIEŁDA.

urzędowa 27 października b. r. (w złotych polskich).

G o t ó w k a :	
Dolary	5.18—5.19
Franki francuskie	27.31—27.04
C z e k i :	
Belgia	25.12—24.87
Holandja	205.25—203.25
Londyn	23.34—23.45
Nowy Jork	5.21—5.16
Paryż	27.28—27.01
Praga	15.54—15.40
P a p i e r y p r o c .	
Miljonówka	0.78—0.77
Pożyczka złota	5.90—6.10
Szwajcaria	100.47—99.47
Stokholm	139.31—137.93
Włochy	22.70—22.47
Wiedeń	7.35—7.28

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

Siedemnaście sztuk towaru za 17 złotych

Wysyłamy z naszego składu po otrzymaniu listownego zamówienia:

Komplet Nr 1 dla W. Panów,

zawierający następujące materjały:

- 1) Materjał wełniany na całe ubranie męskie we wszystkich kolorach, gładkie lub w eleganckie paseczki i kratki.
 - 2) 3 metry płótna białego lub zefiru zagranicznego w paseczki na koszulę.
 - 3) 3 chusteczki do nosa białe lub kolorowe.
 - 4) 3 pary (6 sztuk) skarpetek eleganckich i trwałych w noszeniu.
 - 5) 6 kołnierzyków białych pikowych z zagr. piki (w sklepie 1 kołnierzyk kosztuje 1 zł. 50 gr.).
- Wszystko razem (17 szt. tow.) za 17 zł., to samo w gatunku wyższym 24 zł. 50 gr. i najwyższym gat. 32 zł.

Komplet Nr 2 dla Pań

- 1) Materjał na elegancką damską spódniczkę.
 - 2) Materjał na elegancką bluzkę w różnych kolorach.
 - 3) 3 metry płótna lub batystu na parę bielizny.
 - 4) 3 pary (6 sztuk) pończoch eleganckich w najmodniejszych kolorach.
 - 5) 6 chusteczek do nosa białych.
 - 6) Materjał na fartuch.
 - 7) Koszula damska dzienna batystowa, wykwińskiej roboty z wstawkami.
- Wszystko razem za 24 zł. 50 gr., gat. wyższego 29 zł. 50 gr. i najwyższego gat. 33 zł.

Komplet Nr 3 mieszany (familijny)

- 1) Materjał wełniany na całe ubranie męskie we wszystkich kolorach gładkie lub w paseczki i kratki.
 - 2) Materjał na elegancką damską spódniczkę.
 - 3) Materjał na elegancką bluzkę damską jedwabną w różnych kolorach.
 - 4) 3 metry płótna białego na parę bielizny.
 - 5) 6 chusteczek do nosa męskich białych lub kolorowych.
 - 6) 6 chusteczek damskich białych.
 - 7) 1 damska dzienna koszula batystowa z wstawkami.
 - 8) 3 pary skarpetek męskich eleganckich we wszystkich kolorach.
 - 9) 3 pary pończoch damskich eleganckich we wszystkich kolorach.
- Wszystko razem 34 zł. 50 gr. w wyższym gat. 39 zł. i najwyższym gatunku 42 zł. 50 gr.

!!! Premja bezpłatnie !!!

Prócz oznaczonych w kompletach rzeczy do każdego kompletu dodajemy zupełnie bezpłatnie niezbyt wartościowy dla każdej osoby i w każdym domu — wartości kilku złotych.

Wysłać się po otrzymaniu zamówienia. Zadatku nie potrzeba. Płacić się na pocztę przy otrzymaniu paczki. Za opakowanie i przesyłkę od 1—3 kompletów dolacza się 3 ziote.

IBEZ RYZYKA! Jeśli nasz towar się nie spodoba, to przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy zapłaconą sumę IBEZ RYZYKA! Listy adresować: Warszawskie Spółka Manufakt., WARSZAWA, ul. Jasna 18 Dział—W.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Antoni Sitarz, zamieszkały w Wilnie przy ul. Św. Michałskiej pod Nr. 8, zgodnie z art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 29 października 1924 r. o godzinie 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Nowogródzkiej Nr. 16 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Mozesa Solowajeski, składającego się z urzędzenia mieszkania oszacowanego na sumę złotych 1845.

Komornik Sądowy (—) A. SITARZ.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Antoni Sitarz, zamieszkały w Wilnie przy ul. Św. Michałskiej pod Nr. 8, zgodnie z art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 30 października 1924 roku, o godzinie 10-tej rano w Wilnie, przy ulicy Nowogródzkiej Nr. 16 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Mozesa Solowajeski, składającego się z urzędzenia mieszkania oszacowanego na sumę złotych 444.

Komornik Sądowy (—) A. SITARZ.

AMOL

oddawna znany i wypróbowany środek domowy jest znów we wszystkich aptekach i składach aptecznych do nabycia.

AMOL

używa się z bardzo dobrym skutkiem przy reumatyzmie, iszias, bólu głowy i zębów i t. d., jest oprócz tego przyjemnym orzeźwiającym środkiem kosmetycznym do pielęgnowania jamy ustnej, do nacierania po goleniu i t. d.

AMOL

powinien być zatem w każdym domu, gdyż odda on każdemu nieocenione przysługi.

Fabryka likierów, wódek i rumu

Andrzeja ks. Lubomirskiego w Przeworsku (Małopolska)

telefon Nr. 5. Przeworsk, konto w P. K. O. Kraków Nr. 401281. Adres telegr. „Ordynacja Przeworsk”.

Wyroby własne pierwszej jakości

Prawdziwe eweowe: Niesłodzone: Dereniówka Żytniówka Orzechówka Malinówka Czysta Jarzębinka Rum krajowy Tarniówka

Zamówienia wykonywane odwrotnie jak najstaranniej oraz wiele innych gatunków. Żądać cenników.

do 1000 złotych

Miesięcznie może każdy zarobić łatwo, bez różnicy stanowiska, nie odrywając się od swych zwykłych zajęć. Kapitału, specjalnych umiejętności i czasu nie potrzeba. Szczegóło wysyłamy natychmiast po otrzymaniu 1 złot (można gotówką lub znaczkami) na pokrycie kosztów w liście poleconym. Adresować: Warszawa, Główna, Skrz. Nr. 73 Reprez. zagran. firm. H. C.

Najtańsze źródło zakupull

OWSA
OTRĄB
SIANA
SŁOMY
ŻYTA
MAKI razowej
MAKI pyłowej
MAKI pszennej
SOLI CUKRU
SZLONINY SZMALCU
w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemi
ZAWALNA 1. TEL. 1-47

Zakład leczniczy „GRODZISK“

Godzina od Warszawy. — 24 pościagi dziennie — Leczenie chorób wewnętrznych i nerwowych. Kąpiele elektryczne, kwasowogłowe, świetlne, hydroterapia, dietytyka. Dla rekonwalescentów i potrzebujących wypoczynku pokoje z całonocnym utrzymaniem od 10 złotych dziennie. Kierownik D—r MALKIEWICZ (z Mińska Lit.). Adres dla listów z depesz: Grodzisk Mazowiecki — Zakład Leczniczy. Informacje w Warszawie: Telefon 74—28 od 1 do 3 p. poł.

„Ogłoszenia Lekarskie“

Dr. Zeldowicz. Kobieta lekarz ul. Mickiewicza 21 Pr. 9-1 i 5-8 Pr. 12-5 Chor. kobiece oraz suet, weneryczne, mozołcze, syfilis i skór. Ul. Mickiewicza Nr. 24 (ob. hot. „Bristol”).
Dr. W. LEGIEJKO choroby wewnętrzne (spec. płuc i żołądka) Przyjmuje od 9—11 6-7 wiecz ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.
Dr. Czesław Koneczny Chirurg jamy ustnej choroby zębów, sztuczne zęby, Wojskowym i urzędnikom na raty Mickiewicza 11 (gdzie kino) Przyjmuje od 10 do 12 1/2 i od 4 do 6 1/2
Akuszerka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 48—6.
DOKTOR MARJA Petruszowicza POWRÓCIEA i wznowiła przyjęcia. Choroby kobiece. W. Pohlanka 14. m. 19. Przyjęcia 5—7.

Czy jesteś już członkiem Ligi Obrony Powietrznej Państwa?

Kapustę cukrową, MARCHEW I BURAKI z majątku znacznym podatkowym Nr. 5010. Uprząsk się o odprowadzenie za wynagrodzeniem. Zamkowa 24 m. 1

NAUKA

przez korespondencję Szybkość, taniść skuteczność.

Zwróć się listownie do Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego.

Warszawa, ul. Szpitalna 13 m. 29 a otrzymasz bezpłatnie szczegółowy program kursów (przedmioty polskie, matematyka, przyroda, język obcy, rachunkowość).

POWRÓCIEO

DLA DZIECI i chorych trzy razy dziennie świeże

MLEKO

od krów na miejscu. Zakretowa 9—1.

Tańców

salonowych modern. nauka towarzysko oddzielnie paryskim systemem. Zapisy w klubie Bankowców ul. Św. Anny 2 — parter godz. 5—9 wiecz.

Potrzebna

rutynowa maszynistka zaulek Św. Jęrski d. 4 m. 5 od g. 10—11.

Zgubiono

pugilares zawierający oprócz gotówki, kwity i dowody osobiste na imię Stefana Zatorskiego. Uczeń tego znalazcę uprasza się o zwrot tylko dokumentów na ul. Jasińskiego Nr. 1 m. 10 telefon 499.

Milosierdzia

czytelników naszych polecamy 83-letniego staruszkę z wyrazem wykształceniem, ex-ziemianną z Wileńszczyzny, arzuńowanego doszczętnie przez wojnę, nie mającego krewnych którzy by mogli się nim zaopiekować. Ofiarę dla staruszki pieniężne jako też ubranie, bieliznę i obuwie Admin. „S Ł O W A” przyjmuje w zwykłych godz. urzędowania między 9—3.